

58501

II F

-1-

W.

10287

Ankieta.

I. Sierz. podob. Skumski Jan urzadnik P.N.P. S.O.N.P. Lwow

II. Do 5/8 1939 r. mieszkałem w Strzycu bylewiastwo Lwowski.

III. Armia sowiecka wkroczyła do Strzycy dnia 22/8 1939 r. po wejściu armii niemieckiej. Po wkroczeniu armii sowieckiej ludność żydowska i sumowiny i innych narodowości radalnie witali sowieków, natomiast społeczeństwo polskie ze strachem a także z rezerwą, nawet swoim ludziom pracy odmówiło się do armii sowieckiej nie przychodzić.

Armia sowiecka po wkroczeniu natychmiast przystąpiła do aresztowania wszystkich oficerów i uprzywilejowanych działaczy polaków. Urzadników wszystkich kategorii przymuszano powrócić do pracy.

Dnia 1. IX. 1939 r. przyjechało N.K.W.D., w tym samym dniu w parku miejskim pobito dwóch żołnierzy sowieckich wedle potrzebnej opinii i naocznych świadków strzelano również na powrót samych żołnierzy sowieckich w ogrodzie miejskim, gdzie stała ówczesna formacja i w Frakcji Fej strzelano również żołnierze rabieci, pod tym pretekstem nastąpiły masowe aresztowania ludności polskiej w ciągu pierwszych dni w Strzycy aresztowano także osoby Polaków.

Strzycę sowiecka w pierwszą nocję aresztowała całą jej z krzyżownikami archibyteckimi i sumowiny żydowskiej, które zostały aresztowane do ludności polskiej. Aresztowania ludność odbyła się do więzień. Rezerwy przeprowadzone były w formie nocnej, przy czym zabierano wszystkie dokumenty archiwalne aresztowanego a domownicy w kilka dni później wyprzedzono na porfanie miasta tylko żydowsko.

IV. Po wkroczeniu armii sowieckiej wydano rozkazy mieszania

broni i dowolno w różne poruszenie się po mieście do godz. 18tej.

Przygotowany po wyznaczony godzinie był przybrany warty i w pierwszej nocy nie wrócić do domu tylko był oddeptywany do więzień.

V. Po objęciu władzy przez N. S. K. D. dzień po drugim zabrano
 na rynek i pochody urządzone przez Komisarzy sowieckich,
 którzy pląsząc wyciskało co pozostało. Zanimiano otły i wuma-
 nie przesłuchał egzekucji itp. Na wiecach tłumaczyli ludności
 że Polaki nie ma i nigdy już nie powróci, a jeżeli kto odro-
 żył się stow ponownie to zostanie umieszczony. Jednym słowem
 terror stosowano na każdym kroku. W sierpniu po zabiciu
 dwóch armii sowieckiej i niemieckiej w miejscowości nie
 nie mógł nabyć i umieszony był nęgać po artykułach
 na wieś. Wtedy stała na rękę tu węgry i naradzować
 i sprzedawać co tylko mogła, w wielu wypadkach nie miały
 samy pokryjonymi przemyśleń rodzinom aresztowanych
 artykułów pierwszej potrzeby.

Według jui w ujściu w gminie 1939 r. za ukryciem,
 że każyta maszo nępsząć do ujściu ludności tużka,
 pod zarzutem powstania.

Przed wyborami inteligencji polskiej prawie jui nie było
 nie wstrząs.

W gromadzeniu u siebie nie bratem.

9/11/43. -

Leoncelo Gek